

Protesty przeciwko „antysemityzmowi” telewizyjnej gwiazdy

28 lutego 2021

Grupy zrzeszające amerykańskich Żydów protestują przeciwko słowom jednego z gwiazdorów liberalnej stacji telewizyjnej NBC. Czarnoskóry komik Michael Che zażartował niedawno z informacji dotyczącej zaszczepienia połowy populacji Izraela. Stwierdził mianowicie, że zapewne szczepionkę przyjęła tylko „ta żydowska połowa”.

Do protestów pod budynkami należącymi do sieci telewizyjnej NBC wezwała koalicja żydowskich organizacji. Koordynuje ją ruch End Jew Hatred, zajmujący się walką z uprzedzeniami wobec Żydów i dotyczącymi ich „teoriami spiskowymi”. Na temat żartu wypowiedziała się też Liga Przeciwko Zniesławieniom (ADL), która uznała dowcip oczywiście za element „antysemityzmu”.

Che mówiąc, że zaszczepiona została tylko żydowska połowa Izraela, miał zdaniem End Jew Hatred udowodnić, że jest „jasnym i prostym bigotem”. Jego żart miał być nie tylko nie najwyższych lotów, ale dodatkowo „utrwalił podłe kłamstwo zaostarzające zjawisko antysemityzmu w Stanach Zjednoczonych”. Żydzi domagają się więc od NBC, aby nie pokazywało już komika w swoim popularnym paśmie „Saturday Night Live”.

Po stronie czarnoskórego artysty opowiedział się między innymi Jeff Ross, jeden z najpopularniejszych amerykańskich stand-uperów. Ross stwierdził, że „jako żydowski kolega” pogratulował mu świetnego żartu. Z tego powodu Che nie powinien więc w żaden sposób wystrzegać się zbyt kontrowersyjnych żartów.

Na podstawie: foxnews.com

Źródło: Autonom.pl